Niemcy są mistrzem cenzury w UE

Należy zauważyć, że X, przemianowana na „platformę wolności słowa”, dostarcza rządom państw członkowskich UE informacje o użytkownikach platformy w związku nie tylko z nielegalną mową – i tak, ustawodawstwo krajowe w krajach UE obejmuje wiele „przestępstw związanych z mową” – ale także legalną mową, która jest uważana za „szkodliwą”.

Jest to prawdziwa innowacja związana z unijnym aktem prawnym o usługach cyfrowych (DSA): nakłada on na platformy obowiązek podejmowania działań w formie „moderowania treści” nie tylko w odniesieniu do nielegalnych treści, ale także pozornie szkodliwych treści, takich jak „dezinformacja”. Należy zauważyć, że w okresie objętym najnowszym „Raportem przejrzystości” X dla UE na temat jego wysiłków w zakresie „moderowania treści”, prawie 90% takich wniosków o udzielenie informacji na temat dostawców rzekomo „nielegalnych lub szkodliwych wypowiedzi” pochodziło tylko z jednego kraju: Niemiec. Patrz poniższy wykres.

Art. 15.1.a: Information Requests Received - 21/10/23 to 31/3/24																
Member State	Animal Welfare	Data Protection and Privacy Violations	Illegal or Harmful Speech	Intellectual Property Infringements	Negative Effects on Civic Discourse or Elections	Non-Consensual Behaviour	Not Specified /Unknown	Pornography or Sexualized Content	Protection of Minors	Risk for Public Security	Scams and/or Fraud	Scope of Platform Service	Self-Harm	Unsafe and/or Illegal Products	Violence
Austria			14							8	1		1		
Belgium		1	9					1	1	108	6				11
Denmark			1					1	2						1
Finland		1	1		1				2						2
France		10	156		1	7	2	7	10	1,985	47				222
Germany	1	5	2,465	8	3	48		59	92	148	74	1		5	260
Greece		1	10					1			4				5
Hungary									1		1				
Ireland		1	10						6	1	2				21
Italy			25	1		1		3	3	14	5				18
Latvia											1				
Malta		1									1				1
Netherlands									1	12					17
Poland		1	27	1						1	7				12
Portugal			1								3				4
Spain		5	39	3			3	1		10	14			2	13
Total	**1**	**26**	**2,758**	**13**	**5**	**56**	**5**	**73**	**118**	**2,287**	**166**	**1**	**1**	**7**	**587**

Należy pamiętać, że X podejmuje również działania przeciwko postom lub kontom za „nielegalne lub szkodliwe wypowiedzi", które są zgłaszane przez państwa członkowskie UE lub Komisję Europejską. Takie działania mogą obejmować usuwanie lub blokowanie geograficzne („wstrzymywanie") treści. Ale, jak jasno wynika z „opcji egzekwowania" powiązanych w raporcie, może to również obejmować różne formy „filtrowania widoczności" lub ograniczania zaangażowania – „zgodnie z naszą filozofią wolności słowa, a nie egzekwowania zasięgu", jak to ujęto w raporcie.

Również w tym przypadku Niemcy znajdują się na szczycie tabeli, przesyłając do X 42% wszystkich raportów dotyczących „nielegalnej lub szkodliwej mowy" i prawie 50% raportów z państw członkowskich. Patrz poniższy wykres. Niemcy złożyły prawie dwa razy więcej raportów niż jakiekolwiek inne państwo członkowskie – Francja zajęła odległe drugie miejsce – i ponad dziesięć razy więcej raportów niż porównywalnej wielkości Włochy. Komisja Europejska złożyła około 15% raportów.

Art. 15.1.b: Illegal Content Reports Received - 21/10/23 to 31/3/24															
Member State	Animal Welfare	Data Protection and Privacy Violations	Illegal or Harmful Speech	Intellectual Property Infringements	Negative Effects on Civic Discourse or Elections	Non-Consensual Behaviour	Pornography or Sexualized Content	Protection of Minors	Risk for Public Security	Scams and/or Fraud	Scope of Platform Service	Self-Harm	Unsafe and/or Illegal Products	Violence	Total
Austria	32	111	922	73	109	31	122	64	105	547	17	22	37	190	**2382**
Belgium	19	146	834	39	103	54	202	96	69	658	2	10	43	163	**2438**
Bulgaria	7	18	114	11	25	8	54	38	21	102	3		6	37	**444**
Croatia	1	18	147	17	6	5	22	8	27	106	1	1	3	66	**428**
Cyprus	6	17	55	12	13	4	16	8	8	71	1	2	13	6	**232**
Czechia	7	84	1,083	49	119	7	72	41	211	342	5	10	80	173	**2283**
Denmark	4	51	465	106	45	38	115	67	447	244	2	3	18	67	**1672**
Estonia	1	25	111	14	14	6	27	21	36	42		1	2	13	**313**
EU	255	1,188	14,553		968	363	1,625	1,935	1,132	3,221	112	401	404	3,105	**29262**
Finland	3	45	369	89	42	23	19	342	42	367	2	5	37	148	**1533**
France	269	2,408	21,110	4,691	746	958	3,310	5,925	1,764	4,217	105	221	1,366	3,640	**50730**
Germany	214	2,872	41,324	3,223	5,208	656	2,491	12,753	3,024	2,621	173	358	657	7,965	**83539**
Greece	9	118	255	80	13	17	118	36	34	159		5	12	77	**933**
Hungary	7	23	117	19	23	2	115	15	14	268	1	2	8	38	**652**
Ireland	8	182	1,060	605	165	17	114	90	117	700	20	20	63	204	**3365**
Italy	29	411	3,440	460	277	80	434	213	231	1,035	30	55	78	1,032	**7805**
Latvia	1	29	209	8	16	4	22	17	18	30	1	1	2	31	**389**
Lithuania	1	5	57	489	7	2	16	60	12	30	1	6	4	18	**708**
Luxembourg	2	8	62	38	7	18	4	8	1	36	3		3	7	**197**
Malta		4	10	7	1	9	10	10	1	35	7	2	1		**97**
Netherlands	24	427	1,577	998	546	102	205	2,288	205	964	35	81	133	275	**7860**
Poland	47	427	2,523	1,462	334	117	367	2,016	352	1,166	4	34	85	378	**9312**
Portugal	10	164	1,193	581	315	57	151	37	46	511	3	10	48	255	**3381**
Romania	4	40	176	79	14	3	105	40	16	205		2	6	48	**738**
Slovakia		26	65	3	2	1	15	15	8	17	1		1	11	**165**
Slovenia		21	41	3	10	2	5	2	17	54	1	1		10	**167**
Spain	99	1,453	5,766	3,867	289	152	855	6,388	468	3,324	37	139	309	1,291	**24437**
Sweden	10	58	567	1,262	34	37	143	75	41	281	7	5	30	96	**2646**
Total	**1,069**	**10,379**	**98,205**	**18,285**	**9,451**	**2,773**	**10,754**	**32,608**	**8,467**	**21,353**	**574**	**1,397**	**3,449**	**19,344**	**238,108**

Warto również zauważyć, że Niemcy przesłały zdecydowanie najwięcej raportów dotyczących treści mających „negatywny wpływ na dyskurs obywatelski lub wybory", co jest kolejną kategorią wypowiedzi, która sama w sobie nie jest nielegalna, ale która jest uważana za wystarczająco „szkodliwą" w ramach systemu DSA, aby wymagać stłumienia. (W związku z tym, chociaż treść nie jest sama w sobie nielegalna, platformy w ramach DSA byłyby nielegalne, aby jej nie tłumić). Ta dwuznaczność leży u podstaw systemu cenzury DSA). Niemcy złożyły ponad połowę wszystkich takich raportów i ponad 60% raportów z państw członkowskich.

Na koniec warto zauważyć, że przytłaczająca większość tych raportów i związanych z nimi „działań egzekucyjnych" niewątpliwie dotyczy treści w języku angielskim. Można to wywnioskować z faktu, że prawie 90% „zespołu moderacji treści" X składa się z osób mówiących po angielsku. „Podstawowym językiem" 1535 z 1726 członków zespołu jest angielski, co

widać na poniższym wykresie.

Art. 42.2: Linguistics Expertise*	
Primary Language	People
Arabic	27
Dutch	0
English	1,535
French	52
German	59
Hebrew	2
Italian	2
Portuguese	16
Spanish	29
Latvian	1
Bulgarian	2
Polish	1

Ale dlaczego Niemcy lub UE miałyby mieć jakąkolwiek jurysdykcję nad anglojęzycznym dyskursem? Nie trzeba dodawać, że Niemcy z reguły nie są rodzimymi użytkownikami języka angielskiego, a tylko 1,5% całej populacji UE posługuje się angielskim jako językiem ojczystym.

W każdym razie dwie rzeczy są bardzo jasne z „Raportu przejrzystości" X. Jedną z nich jest to, że „platforma wolności słowa" Elona Muska wcale taka nie jest i w rzeczywistości przeznacza ogromne zasoby, zarówno pod względem „wyszkolonych" ludzkich cenzorów, jak i programowania, na przestrzeganie unijnego systemu cenzury. Drugą kwestią jest to, że Niemcy są niekwestionowanym mistrzem cenzury online w UE – a tym samym bez wątpienia na świecie.

W okresie sprawozdawczym obejmującym niewiele ponad trzy miesiące X podjęło 226 350 „działań egzekucyjnych" w odpowiedzi na raporty państw członkowskich UE lub Komisji Europejskiej. Nie wspominając już o „działaniach egzekucyjnych" podjętych proaktywnie przez X zgodnie z własnymi warunkami świadczenia usług i zasadami zgodnymi z DSA.

Aby czytelnicy nie mieli trudności z pogodzeniem powyższego z wirusową kłótnią między Elonem Muskiem a Thierrym Bretonem i słynnym „postępowaniem" przeciwko X, które zostało wszczęte pod kierownictwem Bretona, prosimy o zapoznanie się z pomocnym opisem Jordi Calvet-Bademunt na temat „wstępnych ustaleń" dochodzenia Komisji Europejskiej tutaj.

Według nowego raportu Bloomberga, urzędnicy UE rozważają nawet uwzględnienie przychodów niektórych innych firm Muska przy obliczaniu potencjalnej grzywny przeciwko niemu. Nie trzeba dodawać, że pomimo faktu, że źródła są nienazwane, zostało to powszechnie zinterpretowane jako dalsza eskalacja gigantycznej walki o wolność słowa między Muskiem a UE.

Jak jednak pokazuje analiza Calvet-Bademunt, sprawa UE przeciwko X, w obecnym kształcie, nie ma nic wspólnego z niewystarczającą „moderacją treści" – lub, innymi słowy, cenzurą – a jedynie dotyczy innych, bardziej tajemniczych aspektów DSA.

Co ciekawe, pierwotne postępowanie wszczęte przeciwko X

rzeczywiście dotyczyło „moderowania treści” i – wierzcie lub nie – mogło nawet mieć pozytywny wpływ na wolność słowa, ponieważ X rzekomo był badany nie za nieusuwanie lub tłumienie treści użytkowników, ale raczej za nieinformowanie użytkowników o takich „decyzjach dotyczących moderowania treści” lub, innymi słowy, shadowbanningu. Jednak, jak pokazuje Calvet-Bademunt, ten aspekt został pominięty w dochodzeniu.

W każdym razie faktem jest, że żadna platforma internetowa dowolnej wielkości nie może pozostać na rynku UE i być „platformą wolności słowa”. DSA to uniemożliwia.